

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wydanym w sprawie o sygn. akt III C 439/18 w dniu 18 lutego 2020 r. z powództwa M. P. przeciwko S. G., o zapłatę, utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym 25 września 2017 r. przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt III Nc 836/17.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżający wydane rozstrzygnięcie w całości.

Skarżąca wydanemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przekroczeniu przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, co polegało w szczególności na:

- dokonaniu niewłaściwej oceny dowodu z dokumentów w postaci umowy pożyczki z dnia 13 marca 2014 r. oraz pisemnego oświadczenia o uznaniu długu z dnia 13 marca 2014 r., pozostającej w oderwaniu od reszty zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności od zgodnych zeznań stron, co do tego, że umowa pożyczki a w ślad za nią także oświadczenie o uznaniu długu, stanowiły czynności pozorne, a co za tym idzie dokumenty te nie mogły stanowić podstawy do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z racji tego, że dotknięte są wadą nieważności;
- nieprzypisaniu należytego waloru dowodowego zeznaniom świadka J. C. w zakresie dotyczącym zmuszenia pozwanej do podpisania umowy pożyczki bezprawnymi groźbami ze strony powódki oraz pozostawania pozwanej w stanie wyłączającym swobodne podejmowanie decyzji w chwili podpisywania umowy, bez wskazania przyczyn dla których sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka wymienionym zakresie, jak również zeznaniom wskazanego świadka dotyczącym braku wydania pozwanej jakichkolwiek kwot pieniężnych w dniu podpisania przez nią umowy pożyczki, wzajemnych relacji pomiędzy stronami postępowania, ustaleń stron co do planowanej wspólnie działalności gospodarczej, w tym w zakresie finansowania remontu lokalu przeznaczanego na działalność gastronomiczną;
- nieprzypisaniu należytego waloru dowodowego zeznaniom pozwanej dotyczącym zmuszenia jej przez powódkę do podpisania umowy pożyczki bezprawnymi groźbami, pozostawania przez nią w stanie wyłączającym swobodne podejmowanie decyzji w chwili podpisywania umowy, braku wydania pozwanej jakichkolwiek kwot pieniężnych w dniu podpisania przez nią umowy pożyczki oraz w terminie późniejszym, wzajemnych relacji pomiędzy stronami postępowania, ustaleń stron co do planowanej wspólnie działalności gospodarczej, w tym w zakresie finansowania remontu lokalu przeznaczanego na działalność gastronomiczną;
- nieuzasadnionym przyjęciu przez sąd, że dokonane przez pozwaną wpłaty na rzecz powódki, na łączną kwotę w wysokości 75.900 zł, stanowią o uznaniu przez pozwaną długu w kwocie wynikającej z umowy pożyczki z dnia 13 marca 2014 r. w całości, podczas gdy nie znajduje to oparcia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach pozwanej i świadka J. C., z których wynika, że część ze spłaconej kwoty stanowiła rozliczenie kosztów remontu lokalu, w którym strony miały prowadzić wspólne przedsięwzięcie, natomiast pozostałe wpłaty były wynikiem stosowanego przez powódkę względem pozwanej zastraszania i szantażu, co uzasadnia pozostawanie przez pozwaną w stanie obawy przez długi czas, nawet po opuszczeniu przez nią kraju;
- nieuzasadnionym przyjęciu przez sąd, że doszło do wydania pozwanej sumy pieniężnej w łącznej wysokości 140.000 zł, podczas gdy kwestia ta w ogóle nie została udowodniona – w złożonych przez stronę powodową

dokumentach w postaci wyciągów bankowych oraz wyciągu z karty kredytowej brak jest przelewów oraz wypłat środków pieniężnych w gotówce, które łącznie opiewałyby na wskazaną kwotę, a nadto powódka nie była w stanie stwierdzić kiedy i w jakich kwotach rzekomo przekazywała pozwanej pieniądze, zaś sama przyznała, że ani w chwili zawarcia umowy pożyczki z dnia 13 marca 2014 r. ani nigdy później nie przekazywała pozwanej żadnych kwot pieniężnych;

- uznaniu za wiarygodne zeznań powódki w zakresie przekazywania pozwanej sum pieniężnych w gotówce, w 5 - 6 transzach w wysokości po 10, 20, 50 tysięcy zł, podczas gdy nie wynika to z pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z wyciągów bankowych oraz wyciągu z kart kredytowych, które wskazują na to, że powódka nie podejmowała tak dużych sum w gotówce, a nadto posiadane przez siebie środki wydała w przeważającej mierze na własne cele konsumpcyjne;
- zignorowaniu przez sąd zasadniczej sprzeczności w stanowisku strony powodowej, którą winien wziąć pod uwagę oceniając wiarygodność pozostałych zaoferowanych przez stronę powodową dowodów, a polegającej na tym, że najpierw powódka twierdzi, że przekazała pozwanej w gotówce kwotę w łącznej wysokości 140.000 zł, w 5 – 6 transzach po 10, 20, 50 tysięcy zł, po czym całkowicie zmienia swoje stanowisko w tym zakresie i wskazuje, że na żadaną przez nią kwotę składają się wydatki czynione na rzecz pozwanej w postaci zakupu ubrań, jedzenia, paliwa, opłacania wyjazdów do kawiarni, restauracji i klubów, pokrywania kosztów mieszkaniowych etc., powołując się na przedstawione przez siebie wyciągi bankowe – przy czym sąd I instancji zdaje się nie zauważać, że stanowisko powódki pozostaje niespójne i ewoluuje w zależności od tego, jak toczy się postępowanie dowodowe;
- uznaniu przez sąd, że z samego faktu zaciągnięcia przez powódkę kredytów w (...) na łączną kwotę przekraczającą 140.000 zł wynika, że niemal w całości przekazała te środki pozwanej, podczas gdy nie znajduje to odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;
- uznaniu, przez sąd I instancji, że „sama pozwana stwierdziła, że podpisanie umowy pożyczki było wspólną decyzją stron”, podczas gdy takie stwierdzenie nie padło z ust pozwanej ani razu przez całe postępowanie przed sądem I instancji, zatem twierdzenie to, znajdujące się w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, budzi zdziwienie strony pozwanej;
- pominięciu przez Sąd I instancji oświadczenia powódki, że zaaranżowała ona podpisanie umowy pożyczki z dnia 13 marca 2014 r. jedynie w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających ze współpracy z pozwaną;
- uznaniu, że pomiędzy stronami postępowania nie istniało porozumienie, co do pozorności umowy pożyczki z dnia 13 marca 2014 r. oraz że powódka miała w zamiarze realizację postanowień umowy, podczas gdy przeczy temu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania samej powódki;
- uznaniu przez sąd, że pozwana nie wskazała żadnej okoliczności na poparcie tego, że w chwili podpisywania umowy pożyczki z dnia 13 marca 2014 r. pozostawała w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji w zakresie podpisania umowy, w tym że nie wynika to ani z jej zeznań ani z zeznań świadka J. C., gdyż pozwana wskazała, że miała świadomość co podpisuje, podczas gdy pozwana i świadek J. C. zeznali, że powódka zamknęła pozwaną w mieszkaniu, grożąc, że jej nie wypuści dopóki nie podpisze umowy oraz wskazując, że niepodpisanie dokumentu spowoduje dla pozwanej negatywne skutki – nadto świadomość dokonywanej czynności prawnej pozostaje bez związku ze swobodą działania;

b. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu przez sąd I instancji, że pozwana nie podołała ciężarowi dowodu, podczas gdy podjęła ona wszelkie możliwe czynności procesowe w celu wykazania, że nie otrzymała od powódki kwoty w wysokości 140.000 zł (wnioski o przedłożenie przez powódkę wyciągów bankowych, wyciągu z karty kredytowej, osobowe źródła dowodowe), przy jednoczesnym uznaniu, że powódka podołała ciężarowi dowodu w zakresie dochodzonej przez nią kwoty, podczas gdy przeprowadzone postępowanie dowodowe wprost wskazuje na to, że powódka w żaden sposób nie wykazała na jakiej podstawie wyliczyła, że zadłużenie pozwanej względem niej na dzień 13 marca 2014 r. wynosiło 140.000 zł – nie wykazała, skąd

ta kwota miałyby wynikać – co jest niezwykle istotne ze względu na przyznany przez powódkę fakt, że zawarta umowa pożyczki w rzeczywistości nie miała na celu przekazania S. G. kwoty w wysokości 140.000 zł z terminem spłaty do dnia 1 maja 2014 r., lecz zabezpieczenie powódki w zakresie kwot, które rzekomo przekazała S. G. w ramach wspólnie planowanego przedsięwzięcia;

c. art. 230 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu przez sąd a quo, że pozwana w toku postępowania sądowego nie kwestionowała dokumentów w postaci odpisu umowy pożyczki z dnia 13 marca 2014 r. oraz odpisu oświadczenia o uznaniu i wymagalności długu z dnia 13 marca 2014 r., podczas gdy pozwana od samego początku kwestionuje ważność tych dokumentów jako podstawy do zasądzenia na rzecz powódki kwoty w wysokości 73.719 zł;

d. art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na tym, że pomimo przyznania, że rzeczywistym celem umowy pożyczki z dnia 13 marca 2014 r. nie było przekazanie pozwanej wskazanej w umowie kwoty w wysokości 140.000 zł (umowa ta nigdy nie została wykonana) – sąd pominął tę okoliczność, a w dodatku uznał, że pozwana podpisując umowę, w treści której zawarte było pokwitowanie wydania jej kwoty 140.000 zł, poprzez złożony na umowie podpis potwierdziła otrzymanie tej kwoty, mimo że pozostaje to całkowicie sprzeczne z faktami przyznanymi przez powódkę i pozwaną;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 82 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do niewłaściwego zastosowania, co polegało na uznaniu przez sąd, że świadomość, jakiej czynności prawnej się dokonuje powoduje, że nie można uznać, że czynność została dokonana w stanie wyłączającym swobodę działania, podczas gdy kwestie te pozostają bez związku;

b. art. 83 k.c. z art. 720 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu przez Sąd I instancji, że nie istniało pomiędzy stronami porozumienie co do pozorności umowy pożyczki, gdyż nawet jeżeli taka intencja zachodziła po stronie S. G. to nie zachodziła po stronie M. P., podczas gdy obydwie strony postępowania zdawały sobie sprawę z pozorności zawieranej umowy – w szczególności nie sposób zgodzić się z twierdzeniem sądu, że powódka miała w zamiarze realizację postanowień umowy, skoro już na etapie jej zawierania nie miała ona w planach przekazania pozwanej środków pieniężnych w wysokości 140.000 zł – sąd winien zastosować wskazane przepisy, uznać umowę pożyczki za pozorną a w konsekwencji nieważną i niemogącą stanowić podstawy dla wydania wyroku zasądzającego;

c. art. 720 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu przez sąd I instancji, że dla dochodzenia przez pożyczkodawcę roszczeń na podstawie umowy pożyczki, nie ma żadnego znaczenia, czy doszło do wydania przedmiotu umowy, podczas gdy umowa pożyczki jest umową realną, do zawarcia której wymagane jest, oprócz złożenia zgodnych oświadczeń woli, dla wywołania skutków nią zamierzonych, również wydanie rzeczy, tj. przekazanie określonej w umowie kwoty pożyczki;

d. art. 87 k.c. w zw. z art. 88 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie, pomimo że przepisy te winny zostać zastosowane, gdyż stan obawy u pozwanej wywołany przez presję psychiczną wywieraną przez powódkę, przybierającą formę bezprawnych gróźb, trwał dalej po opuszczeniu przez pozwaną kraju, bowiem nawet wówczas powódka kontaktowała się z pozwaną strasząc ją problemami i sądem w razie braku kolejnych płatności.

W związku z powyższym skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt III Nc 836/17 w całości oraz oddalenie powództwa w całości, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji. Ponadto pozwana wniosła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje, według norm prawem przepisanych.

Powódka, w odpowiedzi na wniesioną przez pozwaną apelację, wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu, jako całkowicie bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującą zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Odnosząc się do licznych zgłoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, należy wskazać, podniesione zarzuty naruszenia przepisów dotyczących postępowania dowodowego art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. są niezasadne.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącej zabrakło w rozpoznawanej sprawie, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W szczególności powyższej oceny nie są w stanie zmienić wyrwane z kontekstu i przytoczone w apelacji, w ramach podniesionych zarzutów, fragmenty uzasadnienia Sądu I instancji dotyczącego ustalonego w sprawie stanu faktycznego, którego opis był wynikiem przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego w sprawie. W ocenie Sądu Odwoławczego nie ulega wątpliwości, że twierdzenia pozwanej dotyczące gróźb, czy przymusu, który wobec niej miała stosować powódka, a także twierdzenia związane z pozornością zawartej przez strony umowy pozostają całkowicie gołosłowne i stanowią wyłącznie linię obrony przyjętą przez pozwaną, a co więcej stoją w sprzeczności z pozostałym materiałem

dowodowym zgromadzonych w aktach sprawy. Ponadto okoliczność, że strony istotnie miały cel zawrzeć umowę pożyczki potwierdza również historia rachunku bankowego, który przedstawiła powódka, a która to potwierdza wypłaty kwot pieniężnych na rzecz pozwanej oraz późniejsze dokonywane przez nią nieregularne spłaty. Finalnie przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie pozwana spłaciła na rzecz powódki 75.900 zł, co również stanowi dobitne potwierdzenie, że strony faktycznie zawarły umowę pożyczki, a nie jak próbowała argumentować pozwana strony w istocie porozumieć się w zakresie wspólnego finansowania remontu lokalu przeznaczonego na działalność gospodarczą, w którym rzekomo strony miałyby prowadzić wspólne przedsięwzięcie. Zwłaszcza że w świetle twierdzeń samej skarżącej trudno sobie wyobrazić, aby strony mogły zgodnie prowadzić wspólnie działalność gospodarczą, skoro jak twierdziła pozwana, powódka groźbą i szantażem zmusiła ją do podpisania umowy pożyczki. Kierując się zatem zasadami doświadczenia życiowego, należy zauważyć, że twierdzenia pozwanej stoją w sprzeczności nie tylko z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy ale również same w sobie są wewnętrznie sprzeczne.

W końcu również należy podkreślić, że zgodnie z podstawową w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności, stosownie do treści art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., to strony są zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik, albowiem Sąd nie ma obowiązku działać w tym zakresie z urzędu, (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, Nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPUS 1999, Nr 20, poz. 662). Strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków braku aktywności; w szczególności braku wniosków dowodowych mających na celu udowodnienie słuszności dochodzonych roszczeń lub podnoszonych zarzutów, wpływa na określony wynik postępowania. W przedmiotowej sprawie poza gołosłownymi twierdzeniami pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność, że udzielona skarżącej pożyczka przez powódkę, miała charakter pozorny lub stanowiła po części wkład we współfinansowanie działalności gospodarczej, jaką rzekomo strony miały razem prowadzić. Dokonywane operacje na rachunku bankowym powódki, jak również kwota zaciągniętych przez nią kredytów w banku (...) oraz umowa pożyczki zawarta przez strony sporu wraz z oświadczeniem o uznaniu długu, a wreszcie spójne zeznania powódki oraz świadka J. C.. W tym miejscu należy zaznaczyć, że wbrew argumentacji skarżącej Sąd Rejonowy wziął pod uwagę zeznania J. C., który stwierdził, że przy podpisywaniu umowy była nerwowa i bardzo nieprzyjemna atmosfera, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości że wynikała ona nie ze stosowania przez powódkę gróźb lub zastraszania, a raczej z faktu, że biznes pozwanej nie przynosił oczekiwanych zysków. Co za tym idzie obie strony zaczęły mieć trudności finansowe, m.in. wynikające z faktu, że powódka zaciągnęła dla pozwanej wieloletnie zobowiązanie kredytowe opiewające na wysoką kwotę, bowiem pozwana nie miała możliwości zaciągnięcia takiej pożyczki w instytucjach kredytowych, bo nie miała zdolności kredytowej.

Odnosząc się natomiast do stanu psychicznego, w którym miała się znajdować pozwana, tj. w stanie wyłączającym lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli to należy stanowczo podkreślić, że udowodnienie tej okoliczności wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii lub psychologii. Jak słusznie uznał Sąd Rejonowy zeznania bliskich lub znajomych pozwanej, którzy nawet nie byli obecni przy podpisywaniu przez pozwaną umowy pożyczki nie mogą stanowić wystarczającego dowodu na tą okoliczność. Sąd Okręgowy nie ma przy tym wątpliwości, że poczynienie ustaleń związanych ze stanem psychicznym pozwanej w chwili podpisywania umowy pożyczki wymaga wiadomości specjalnych. Wiadomości specjalne ze swej definicji powinny przekraczać możliwości percepcyjne i wiedzę przeciętnego człowieka o wykształceniu ogólnym. Zdobywanie tego typu wiadomości wymaga wykształcenia specjalnego dla danej dziedziny albo wykonywania w tej dziedzinie określonego zawodu. Nie ulega wątpliwości, iż ustalenie, czy pozwana znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli wymaga zasięgnięcia opinii biegłego sądowego, albowiem wiedza ta należy do zakresu wiadomości specjalnych z dziedziny psychologii lub psychiatrii, gdyż kalkulacje takie wykraczają poza przeciętną wiedzę.

Jak wielokrotnie w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, ponieważ jego celem jest dostarczenie sądowi wiadomości specjalnych potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu

nie można go zastąpić inną czynnością dowodową, jak np. przesłuchaniem świadka, czy dokumentu prywatnego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., sygn. IV CSK 12/11).

Pozwana będąc przy tym reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, powinien mieć świadomość, iż konsekwencją zaniechania realizacji swoich procesowych obowiązków może być niekorzystny dla strony wynik procesu, bowiem w niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy nie był władny do wymuszania tegoż obowiązku, który to wynika zarówno z przepisu art. 3 k.p.c., jak i 232 zd. 1 k.p.c..

Z powyższych względów należy wskazać, że zarzuty naruszenia art. 232 k.p.c. zostały nieprawidłowo skonstruowane, bowiem wyjaśnić należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również, co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07).

Przepis art. 232 k.p.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu wskazując, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w apelacji poza dyspozycją tego przepisu pozostaje ocena, czy strona, na której spoczywa obowiązek dowodowy w należyty sposób się z niego wywiązała. Tego rodzaju uchybienia mogą być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Przechodząc z kolei do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że również one okazały się być całkowicie chybione. Jak to zostało wielokrotnie podkreślone w dotychczasowej części uzasadnienia pozwana nie zdołała w żaden sposób udowodnić, że strony zawierając umowę pożyczki dokonały czynności pozornej, ani też, że pozostawała ona w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Co za tym idzie nie można Sądowi Rejonowy przypisać zarzutu naruszenia art. 82 k.c., 83 k.c. oraz 87 k.c. i 88 k.c.. W tym miejscu Sąd Okręgowy pragnie jedynie nadmienić, że nie można utożsamiać sytuacji, w której powódka miałaby stosować groźby lub przymus pozwanej, celem zmuszenia jej do dokonania czynności prawnej na niekorzyść pozwanej, a zachowania pozwanej polegającego na upominaniu pozwanej, aby ta dotrzymała swoich zobowiązań, czy też w końcu żądaniu spisania umowy dla celów dowodowych, celem zabezpieczenia swoich roszczeń, w związku z udzieloną pozwanej pożyczką w wysokiej kwocie. Zwłaszcza, że należy mieć na uwadze, że powódka nie udzieliła apelującej pożyczki z własnych, posiadanych środków, ale zaciągnęła na ten cel kredyt bankowy, który sama musi regularnie spłacać, w przeciwnym wypadku bank wypowie jej umowę kredytu, stawiając pozostałą do spłaty wierzytelność w stan natychmiastowej wykonalności.

Na końcu należy wreszcie, że Sąd I instancji przy orzekaniu nie naruszył również dyspozycji art. 720 k.c.. Po pierwsze należy stanowczo podkreślić, że w błędne jest twierdzenie strony skarżącej, jakoby umowa pożyczki jest umową realną. Umowa pożyczki jest uregulowana w art. 720 i nast. k.c. i dla swojej ważności nie musi być zawarta w formie pisemnej. W art. 720 § 2 k.c. zastrzeżono jedynie formę dokumentową ad probationem dla umów pożyczki przenoszących wartość 1000 złotych. Pożyczka jest umową konsensualną, która dochodzi do skutku w wyniku samego porozumienia stron. Nie mniej jednak Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że umowa ta została wykonana, co w sposób dobitny potwierdza historia rachunku bankowego powódki. Całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy jednoznacznie wskazuje, że strony umową pożyczki wykonały dużo wcześniej, aniżeli doszło do jej zawarcia w formie pisemnej. W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że powódka następczo dążyła do sporządzenia umowy pożyczki w formie pisemnej celem zabezpieczenia swoich roszczeń przysługujących jej w stosunku do pozwanej, która zaprzestała regulowania swoich zobowiązań.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. 2019 r. poz. 265) zasądając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.